

MARTA CZYŻAK

Notariusze kapituły gnieźnieńskiej w I połowie XV wieku

W wydanym przed blisko dziesięciu laty opracowaniu *Notariusze publiczni w Wielkopolsce schyłku wieków średnich. Katalog admisji w Gnieźnie i w Poznaniu 1420-1500* Antoni Gąsiorowski zachęcał do podjęcia badań prozopograficznych tej *jakże ciekawej, a zupełnie dotąd nie zidentyfikowanej pod względem pochodzenia społecznego, wykształcenia i karier grupy późnośredniowiecznej inteligencji polskiej*¹. Podobny ton badawczej fascynacji odnajdujemy w opublikowanym dwa lata wcześniej artykule Marii Koczerskiej o krakowskich notariuszach publicznych w późnym średniowieczu – Autorka artykułu poza charakterystyką socjologiczną i prozopograficzną tej grupy społecznej (pochodzenie, wykształcenie, drogi kariery kościelnej) przedstawiła także najciekawsze, wybrane znaki notarialne krakowskich notariuszy, kreślone przez nich własnoręcznie najpierw w diecezjalnej księdze admisji, a potem na spisanych instrumentach notarialnych. Odsłoniła przy tym bogactwo znaczeń ukrytych w notarialnym *signum* i wskazała na potrzebę badań nad znakami notarialnymi dla poznania wrażliwości religijnej i estetycznej osób, które posługiwały się nimi w codziennej pracy².

Najważniejsze linie badawcze nakreślone w wymienionych wyżej pracach podejmuje i znakomicie realizuje monografia Krzysztofa Skupieńskiego *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*: wprowadza w zagadnienia genezy i rozwoju notariatu publicznego w średniowiecznej Polsce, przedstawia kariery średniowiecznych notariuszy – *proletariuszy pióra*, łączących w swej działalności, pracy notarialnej różne środowiska kościelne i świeckie, omawia wytwory notariuszy publicznych, na koniec – szeroko charakteryzuje formy znaków notarialnych

¹ A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni w Wielkopolsce schyłku wieków średnich. Katalog admisji w Gnieźnie i w Poznaniu 1420-1500*, Poznań 1993.

² M. Koczerska, *De manu, signo et nomine, czyli o krakowskich notariuszach publicznych w późnym średniowieczu*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 191-206.

i zawarte w nich treści, próbując na tej podstawie odtworzyć pobożność polskich notariuszy³.

Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na przypomniane wyżej postulaty i inspiracje, wynika także z osobistego zainteresowania losami osób, które zostały tak wyraźny ślad swej działalności w dziejach kapituły gnieźnieńskiej – spisana metrykę kapitulną⁴. Badania nad notariuszami publicznymi w późnośrednio-wiecznej Polsce zawęza zatem do niewielkiego kręgu duchownych – notariuszy imperiali auctoritate, którzy spisywali protokoły z posiedzeń kapituły gnieźnieńskiej w I połowie XV wieku, a dokładniej w latach 1408-1448, zapiski bowiem z tych lat obejmuje pierwszy tom metryki kapitulnej w swym dzisiejszym kształcie⁵. Takie zawężenie perspektywy pozwala jednakże na głębszą charakterystykę tak prozopograficzną jak i ideową notariuszy kapituły gnieźnieńskiej – i jest to właśnie celem przedstawianego opracowania.

Pierwszy tom metryki kapituły gnieźnieńskiej został spisany przez pięciu notariuszy kapituły: zapiski od pierwszej do dwudziestej dziewiątej karty prowadził Mikołaj Goszczyński, jednocześnie prefekt budowy katedry (*procurator laborum ecclesie*) i prokurator klarysek gnieźnieńskich. Jako budowniczy z zamiłowaniem nie dbał szczególnie o zewnętrzny kształt swych zapisek: posługiwał się dość dużym, niezgrabnym, jakby nie wyrobionym pismem, nie stosował ozdobnych inicjałów. W październiku 1412 roku przyjęto na jego miejsce Andrzeja syna Boguszy z Krużyna – Andrzej własnoręcznie wpisał do księgi notatkę o swej kapitulnej recepcji: *Ego Andreas de Crosyno Bogussy... publicus auctoritate notarius... receptus sum in notario capituli*⁶. Jego równe, spokojne pismo ujęte w pionowe linie marginesów z charakterystycznym inicjalnym D (Die) oraz F (Feria) i I (Item), przedłużanymi niekiedy na wysokość kilku wierszy, kończy się na karcie 91, wraz z zapiskami z pierwszego dnia wiosennej kapituły generalnej 1422 roku. Potem w metryce brakuje kilku kart – wraz z nimi zaginęła najprawdopodobniej notatka o recepcji nowego notariusza kapituły, Marcina z Gołocic. Zapiski prowadzone jego ręką widzimy już na karcie 95, pierwszej ocalałej, jednak jego imię poznajemy dopiero pół roku później: 27 XII 1422 po ogłoszeniu w katedrze

³ K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997. Tam także, na s. 17-25, zestawienie europejskiej i polskiej literatury przedmiotu.

⁴ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, *Acta Capituli Metropolitanis Gnesnensis ab Anno 1408 ad Annum 1448 inclusive*, sygn. ACap. I, B 14 (dalej: B 14).

⁵ Pierwszy tom metryki kapitulnej dzieli się wyraźnie na dwie odrębne całości – pierwsza kończy się zapiskami z okresu sediswakancji po śmierci arcybiskupa Mikołaja Trąby (1422-1423), druga – zapiskami z okresu sediswakancji po śmierci arcybiskupa Wincentego Kota (1448). W pewnym, trudnym do określenia, momencie obie części oprawiono razem, wykorzystując do tego celu bullę prowizyjną papieża Innocentego VIII z 1487 roku na kanonię gnieźnieńską dla Wincentego Przerębskiego kanonika krakowskiego, późniejszego biskupa płockiego i wrocławskiego († 1513) i instrument notarialny o nieczytelnej dziś formule subskrypcyjnej.

⁶ B 14, k. 30.

Foto

gnieźnieńskiej terminu elekcji nowego pasterza diecezji zebrani kanonicy poprosili o potwierdzający to wydarzenie instrument notarialny *a me Martino notario capituli*⁷. Marcin z Gołocic pełnił funkcję notariusza kapitulnego do pierwszego dnia wiosennej kapituły generalnej 1434 roku – wpisał jeszcze dekret kapitulny o przywiezieniu z Kalisza pieczęci większej kapituły, u dołu karty spotykamy już jednak wpisaną zapewne przez jednego z kanoników informację o recepcji nowego notariusza – wikariusza katedralnego Adama ze Smolic, a od kolejnej 150 karty rozpoczynają się już zapiski Adama prowadzone charakterystycznym, rozciągniętym pismem, ozdobione fantazyjnymi, z rozmachem nakreślonymi inicjałami. Adam ze Smolic prowadził metrykę kapitulną do listopada 1449 roku z przerwą od października 1447 roku do kwietnia 1448 roku, kiedy przebywał w kurii rzymskiej – zastąpił go wówczas Michał syn Jerzego z Gniezna, recypowany na notariusza kapitulnego 24 X 1447⁸. Jego okrągłe, równe pismo wypełniające karty 253 – 257 w wyraźny sposób odcina się od niespokojnego, rozciągniętego duktu Adama ze Smolic.

Jan Korytkowski w swej monumentalnej pracy o gnieźnieńskiej kapitule metropolitalnej podkreślał specyfikę pracy notariusza kapitulnego i wymagania stawiane mu przez gremium kapitulne: *Związany podwójną przysięgą, raz przy uzyskaniu patentu na notariusza [tj. przy kreacji notarialnej], drugi raz przy obejmowaniu urzędu w kapitule, że obowiązki swoje wiernie i sumiennie wypełniać, a powierzone sobie akta i archiwalia pod najściślejszą strażą trzymać będzie, a przy tym wybierany po zasięgnięciu najdokładniejszych informacji, nie tylko co do zdolności, ale prawości charakteru i nieposzlakowanej cnoty, każdy notariusz kapitulny był osobą publicznego zaufania i dawał największą rękojmię bezpieczeństwa tak pod względem zachowania sekretu co do obrad kapitulnych, jako i wiernego oddania uchwał zapadłych, tudzież nienaruszalności powierzanej swej pieczy dokumentów*⁹. Zapiski o recepcji – przyjęciu nowego notariusza kapituły zawierają zazwyczaj wzmiankę o złożeniu przez niego przysięgi: Adamowi ze Smolic przyznano kapitulny notariat *recepto ab eodem iuramento corporali*, jego następcą Mikołaj z Czechła złożył przysięgę na Ewangeliarz *de observandis et non revelandis secretis ipsius capituli et domini Archiepiscopi*¹⁰.

Kim zatem byli notariusze kapitulni, duchowni wybrani starannie przez kapitułę spośród wielu notariuszy publicznych admisjonowanych w Gnieźnie i w Poznaniu w I połowie XV wieku, odarzeni zaufaniem kolegium kapitulnego, że wiernie

⁷ B 14, k. 109v.

⁸ B 14, k. 254v.

⁹ J. K o r y t k o w s k i, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. I, cz. 1, Gniezno 1883, s. 128. Na stronie 130, p. 2 *Szereg chronologiczny notariuszy kapitulnych*, wymagający jednak sporych uzupełnień.

spiszą dekrety kapituły i nie wyjawiają osobom postronnym treści rozmów prowadzonych w kapitulniku?¹¹

Poniższy tekst będzie próbą rozwinięcia, a potem uogólnienia poszczególnych punktów biogramów notariuszy kapituły gnieźnieńskiej zamieszczonych na końcu artykułu. Schemat biogramów naśladuje w pewnym stopniu punktowe biogramy notariuszy publicznych zamieszczone w katalogu Antoniego Gąsiorowskiego (są wśród nich biogramy czterech notariuszy kapituły) – zawiera jednakże pewne modyfikacje i dodatki wynikające ze szczególnego charakteru pracy notariusza kapituły metropolitalnej.

Składa się z 6 elementów: 1. Pochodzenie rodzinne i terytorialne, 2. Studia i osiągnięte stopnie naukowe, 3. Działalność notarialna i kariera kościelna do czasu objęcia urzędu notariusza kapitulnego, 4. Recepcja kapitulna i działalność notarialna w kapitule gnieźnieńskiej, tj. główny nurt tej działalności: prowadzenie metryki kapitulnej, wzmianki o pracy notarialnej zawarte w metryce, 5. Kariera pozanotarialna: a) kumulowane beneficja, b) inne funkcje pełnione w aparacie kościelnym lub państwowym, 6. Data śmierci.

Został on jednocześnie tak ukształtowany, aby pomóc w odpowiedzi na trzy zasadnicze pytania rozważane w kolejnych częściach artykułu: I. Dlaczego przedstawiane osoby zdecydowały się na wybór kariery notarialnej i w jaki sposób osiągnęły kapitulny notariat, czyli: dlaczego notariusze publiczni, dlaczego notariusze kapituły metropolitalnej?; II. Jak wyglądała praca i wynagrodzenie notariuszy kapitulnych w świetle zapisów metryki?; III. Dlaczego notariusze kapituły rezygnowali ze swego urzędu?

Mikołaj Goszczyński, pierwszy ze znanych notariuszy kapituły, wywodził się najprawdopodobniej z Goszczyna w ziemi łęczyckiej¹². W 1400 roku jako *Nicolaus Stanislai de Goszczyn* zapisał się na Uniwersytet Krakowski¹³. 30 III 1408 już jako *Nicolaus quondam Stanislai de Goszczino*, notariusz publiczny i pisarz

¹⁰ B 14, k. 149v; *Acta Capituli Gnesnensis 1449-1480*, sygn. ACap. B 15 (dalej: B 15), k. 14v.

¹¹ Zgodnie z badaniami A. Gąsiorowskiego, *Notariusze publiczni*, s. 4-5, gnieźnieńska księga admisyj zawiera dla lat 1420-1500 około 440 wpisów admisyjnych, księgi arcybiskupie – ponad 70, poznańskie księgi konsystorskie – blisko 180, księgi biskupie – 20, a zatem w XV wieku w Gnieźnie i w Poznaniu dopuszczono do wykonywania funkcji notarialnych ponad 700 notariuszy publicznych.

¹² *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1-4, [wyd. I. Z a k r z e w s k i], Poznań 1877-1881; t. 5, wyd. F. P i e k o s i ń s k i, Poznań 1908; t. 6, wyd. A. G ą s i o r o w s k i, H. K o w a l k i e w i c z; t. 7, wyd. A. G ą s i o r o w s k i, R. W a l c z a k; t. 8-10, wyd. A. G ą s i o r o w s k i, T. J a s i ń s k i; t. 11, wyd. A. G ą s i o r o w s k i, T. J a s i ń s k i, T. J u r e k, I. S k i e r s k a, Warszawa – Poznań 1982-1999 (dalej: KDW), tutaj: KDW XI, indeks, s. 365.

¹³ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. I, ed. B. U l a n o w s k i, A. C h m i e l, Cracoviae 1887, s. 14.

(skryba) konsystorza gnieźnieńskiego uwierzył swym podpisem i znakiem notarialnym dokument oficjała Mikołaja Strzeszkowica¹⁴. Z tego samego okresu – dokładnie z 25 IV 1408 – pochodzą pierwsze pisane jego ręką zapiski w metryce¹⁵. Możemy przypuszczać, że był już wówczas rektorem kościoła parafialnego w Strzyżewie Kościelnym, na który prawo prezenty posiadały gnieźnieńskie klaryski (pierwsza wzmianka źródłowa z 18 VII 1408), a także wikariuszem wieczystym w katedrze gnieźnieńskiej (pierwsza wzmianka źródłowa z 29 VI 1413)¹⁶.

Miał brata Jakuba (Jakusza), który świadcował jego czynnościom prawnym w Gnieźnie, sprzedawał także w jego imieniu dziesięciny¹⁷. Znany jest również notariusz publiczny Stanisław syn Falisława (Przybysława) z Goszczynna, wpisany w 1428 roku do gnieźnieńskiej księgi admisji¹⁸ – zapewne krewny Mikołaja.

Andrzej syn Boguszy z Kruszyna – jedyny spośród notariuszy kleryk diecezji wrocławskiej – pochodził z Kruszyna k. Bydgoszczy lub też (co bardziej prawdopodobne) z Kruszyna k. Brześcia Kujawskiego¹⁹. W 1402 roku zapisał się na Uniwersytet Krakowski²⁰ – nie ukończył jednak nawet dwuletniego studium. Całe jego doświadczenie notarialne – a pisał jak wiemy bardzo starannie, stosował ozdobne inicjały – wzięło się zatem najprawdopodobniej z praktyki w gnieźnieńskim konsystorzu: 14 XII 1407 jako notariusz konsystorza: *notarius causarum Consistorii Gneznensis* był obecny przy czynnościach prawnych oficjała Mikołaja Strzeszkowica, co wspomina spisany 30 III 1408 instrument notarialny Mikołaja Goszczyńskiego²¹. Być może ze sztuką redagowania dokumentów, *ars nota-*

¹⁴ KDW XI, nr 1866.

¹⁵ B 14, k. 1.

¹⁶ Zob. p. 5 a) biogramu Mikołaja Goszczyńskiego.

¹⁷ B 14, k. 34v (25 III 1413 – kapituła rozsądza sprawę kanonika Marcina Chrapka przeciwko Jakubowi Rybakowi z Pobiedzisk, *presentibus Nicolao Gosczinsky canonico* [zapewne kolegiaty ś. Jerzego] *et Jacobo fratre suo*); KDW V, nr 231 (28 IV 1414 – Mikołaj Goszczyński jako prokurator Benedykta z Modły przejmuje kanonię gnieźnieńską, *presentibus... Iacussio herede de Gosczyno*); *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, ed. B. U l a n o w s k i, vol. 2: *Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesium Gnesnensis et Posnaniensis*, Kraków 1902 (dalej: ACap. II), nr 44 (18 IV 1415 *in curia domus domini Nicolai Gosczinsky in summo Gneznensi* – sprawa o dziesięcinę sprzedaną przez Jakusza brata Mikołaja); ACap. II, nr 71 (21 I 1417 – umowa Mikołaja Goszczyńskiego z Małgorzatą wdową po Arnoldzie złotniku z Wrocławia, *presentibus... nobili Jacobo de Gosczyno*).

¹⁸ KDW XI, indeks, s. 365; ibidem, nr 1997 (spisuje dokument w Gnieźnie, 25 XI 1432); KDW IX, nr 1347 (spisuje dokument w Gnieźnie przy oficjale, 19 II 1434); A. G ą s i o r o w s k i, *Notariusze publiczni*, s. 66, nr 643.

¹⁹ Zob. KDW XI, indeks, s. 399. Wydawcy KDW podają obie wersje jako równouprawnione, wydaje się jednak, że Brześć Kujawski jako siedziba kancelarii sądu ziemskiego stanowił ośrodek bardziej sprzyjający karierze notarialnej – wywodziło się z niego aż 7 notariuszy, z Bydgoszczy zaś – tylko 3, zob. K. S k u p i e ś k i, *Notariat publiczny*, s. 78.

²⁰ *Album studiosorum*, s. 18: *Andreas Bogussij de Crosszyn*.

²¹ KDW IX, nr 1866.

Foto

riae, zetknął się także we Włoszech: 12 V 1412 otrzymał prowizję papieską na altarię ś. Trójcy w katedrze gnieźnieńskiej. Był już wówczas wikariuszem katedralnym²². W październiku 1412 roku został notariuszem kapituły. 18 V 1414 zredagował i spisał swój pierwszy znany instrument notarialny: wyrok oficjała gnieźnieńskiego w sporze o dziesięcinę między kanonikami regularnymi z Trzemeszna a plebanem z Trłaga²³

Marcin syn Pawła z Gołocic, kolejny notariusz kapituły, wywodził się z Gołocic położonych w ziemi łęczyckiej²⁴. W 1412 roku pojawił się jako świadek w gnieźnieńskim konsystorzu, można zatem przypuszczać, że był już wówczas notariuszem publicznym i być może – pisarzem w kancelarii konsystorskiej²⁵. 28 IV 1414 jako *Martinus Pauli de Goloczicze*, kleryk diecezji gnieźnieńskiej i notariusz *imperiali auctoritate* zredagował instrument notarialny poświadczający akt objęcia przez Mikołaja Goszczyńskiego w imieniu archidiacona łęczyckiego Benedykta z Modły kanonii gnieźnieńskiej wakującej po śmierci Mikołaja Długiego²⁶. 1 VII 1418 wystąpił jako wikariusz katedry gnieźnieńskiej²⁷. W 1420 roku zgodnie z poleceniem oficjała gnieźnieńskiego Benedykta z Modły (wydanym na podstawie statutu wieluńskiego arcybiskupa Mikołaja Trąby *De fide instrumentorum*) stanął się przed oficjałem z przywilejem swej notarialnej kreacji, wpisał swoje imię i znak notarialny do gnieźnieńskiej księgi admisji, i uzyskał tym samym prawo do wykonywania funkcji notarialnych na terenie diecezji – lub też (rzecz nie wynika ze źródeł dostatecznie jasno) na terenie całej prowincji kościelnej²⁸. W kwietniu 1421 roku dwukrotnie pojawił się jako świadek obrad kapitulnych, z czego wnosić można, że kolegium darzyło go pewnym zaufaniem, przy czym za pierwszym razem, 29 IV 1421, wspomniany został jako wikariusz gnieźnieński i pleban w Sławęcinie (k. Ślesina czy koło Łęczycy w bezpośredniej bliskości Gołocic?)²⁹. W 1422 roku został notariuszem kapituły.

Adam syn Zawiszy z położonych w ziemi łęczyckiej Smolic w 1426 roku zapisał się na Uniwersytet Krakowski³⁰. 19 IV 1428 pojawił się jako świadek w konsystorzu gnieźnieńskim przy oficjale Benedykcie z Modły, 28 VI 1428 jako notariusz publiczny i pisarz tego samego oficjała zredagował i spisał swój pierw-

²² *Repertorium Germanicum*, t. IV, wyd. K. F i n k, Tübingen 1979, kol. 47.

²³ KDW VII, nr 729.

²⁴ KDW XI, indeks, s. 364.

²⁵ A. G a s i o r o w s k i, *Notariusze publiczni*, s. 41, nr 330.

²⁶ KDW V, nr 231.

²⁷ KDW XI, nr 1904.

²⁸ Zob. A. G a s i o r o w s k i, *Notariusze publiczni*, s. 4; K. S k u p i e ń s k i, *Notariat publiczny*, s. 100-109.

²⁹ B 14, k. 88v: *presentibus Martino de Goloczicze vicario Gneznensi et plebano in Stawnecino*, k. 89v.

³⁰ *Album studiosorum*, s. 63.

szy znany instrument notarialny, w tym samym także roku wpisał swe imię i znak do gnieźnieńskiej księgi admisji – można zatem przypuszczać, że właśnie na początku 1428 roku lub niewiele wcześniej uzyskał przywilej notarialnej kreacji³¹. W listopadzie 1432 roku prowadził jako wikariusz wieczysty w katedrze gnieźnieńskiej spór ze swym przełożonym, kanonikiem gnieźnieńskim i archidiaconem łęczyckim Sędkiem o dochody przynależne mu z prebendy kanonika (sąd polubowny orzekł wówczas, że Adam i jego następcy powinni otrzymywać roczną pensję w wysokości 8 grzywien)³². Był już wówczas także plebanem w Zabartowie na Krajnie, wsi należącej do klucza kamieńskiego dóbr arcybiskupów gnieźnieńskich³³. W kwietniu 1434 roku został recypowany na kapitulny notariat – i można w tym fakcie, podobnie jak w otrzymaniu parafii w Zabartowie widzieć dowody łaski arcybiskupiej. Był zapewne krewnym arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca, maju 1434 roku płacił kapalia za przyjętych do kapituły wnuków arcybiskupa, Dzierśława i Jana Rytwiańskich³⁴, należy jednak także pamiętać, że kapituła gnieźnieńska pilnie strzegła swej niezależności wobec ordynariusza. W notce o recepcji Adama zaznaczono, że został on przyjęty jako wikariusz katedralny, na podstawie niezależnej decyzji gremium kapitulnego: *item domini de voluntate propria receperunt sibi in notarium dominum Adam de Smolicze vicarium perpetuum ecclesie Gneznensis*³⁵.

Michał syn Jerzego z Gniezna w 1439 roku został zatwierdzony przez oficjała gnieźnieńskiego jako notariusz publiczny, w październiku 1447 roku otrzymał urząd notariusza kapitulnego w zastępstwie Adama ze Smolic³⁶. 6 III 1448, jeszcze w czasie pełnienia funkcji notarialnych w kapitule, spisał swój jedyny znany instrument notarialny³⁷.

Z ziemi łęczyckiej, z Kujaw, z archidiecezji gnieźnieńskiej i wrocławskiej – właściwie nie wiemy w jaki sposób przyszli notariusze kapitulni znaleźli się w Gnieźnie. Trzech z nich: Mikołaj Goszczyński, Andrzej z Kruszyna i Adam ze Smolic próbowało swych sił na uniwersytecie krakowskim – nie starczyło im jednak wytrzymałości, a najprawdopodobniej przede wszystkim – funduszy na dalsze

³¹ ACap. II, nr 220; KDW IX, nr 1170; A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni*, s. 14, nr 5.

³² KDW XI, nr 1997.

³³ J. Warężak, *Rozwój uposażenia arcybiskupów gnieźnieńskich w średniowieczu*, Lwów 1929, s. 141; A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Początki oficjalu kamieńskiego archidiecezji gnieźnieńskiej (wieki XIV-XV)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 103 (1996), z. 2, s. 11-14.

³⁴ B 14, k. 151.

³⁵ B 14, k. 149v.

³⁶ A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni*, s. 47, nr 405; B 14, k. 254v.

³⁷ *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, t. II, wyd. S. Kurś, Lublin 1973, nr 513.

studia³⁸. W pewnym momencie drogi życiowej stanęło im przed oczyma Gniezno, stolica diecezji, gdzie *olbrzymie kancelarie: arcybiskupia, konsystorska i kapitulna (...) dawały duże możliwości pracy ludziom uzyskującym kwalifikacje notarialne*³⁹. Rzeczywiście – znajdowali pracę w kancelarii konsystorskiej, najprawdopodobniej *największej w późnośredniowiecznej Polsce*⁴⁰. Wydaje się, że jedynie Marcin z Gołocic nie był w sposób bardziej trwały związany z konsystorzem, ale – jak przystało na przedstawiciela wolnego zawodu – spisywał instrumenty notarialne na zlecenia indywidualnych wystawców.

Dla wszystkich z nich kreacja notarialna, a potem praca notarialna w gnieźnieńskim konsystorzu stała się drogą do dalszej kariery kościelnej. Adamowi ze Smolic w tej dalszej karierze pomogła niewątpliwie protekcja arcybiskupia, Mikołaj Goszczyński związał się z gnieźnieńskimi klaryskami – niemniej najprawdopodobniej wszyscy (wątpliwości dotyczą Mikołaja Goszczyńskiego) zostali recypowani na kapitulny notariat z grona wikariuszy katedralnych i zapewne właśnie w tym kolegium kapituła poszukiwała kandydatów na urząd notariusza kapitulnego. Mikołaj z Czechła, następca Adama ze Smolic, był z kolei altarystą katedralnym⁴¹.

Michał syn Jerzego z Gniezna trafił zapewne do tego grona trochę przypadkowo, być może z polecenia – ktoś musiał zastępować nieobecnego Adama. A było z kolei z kogo wybierać – zgodnie z badaniami Antoniego Gąsiorowskiego

³⁸ Z trzech wymienionych wyżej osób jedynie Adam ze Smolic wpłacił w momencie immatrikulacji część przewidzianej opłaty, 4 grosze, zob. *Album studiosorum*, s. 63: *Adam Szawisij de Smolcza d. 4 gr.*

³⁹ A. Gąsiorowski, *Mieszczanie w notariacie publicznym późnośredniowiecznej Polski*, w: *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1991, s. 344.

⁴⁰ I. Skierska, *Konsystorz gnieźnieński w XV wieku*, w: 1000 lat archidiecezji gnieźnieńskiej, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000, s. 215; wg badań Autorki w XV wieku w konsystorzu gnieźnieńskim pracowało łącznie 30 notariuszy konsystorza czyli notariuszy publicznych prowadzących księgi konsystorskie i nieznaną bliżej liczbą pisarzy (skrybów), zob. tamże, s. 201 – 203.

W źródłach – listach świadków instrumentów notarialnych i w formułach subskrypcyjnych oba terminy stosowano niekiedy zamiennie: Andrzej z Kruszyna w 1407 roku wspomniany został jako *notarius causarum consistorii* (KDW XI, nr 1866), a w 1414 roku jako notariusz publiczny i *causarum coram domino Michaele officiali et scolastico scriba* (KDW VII, nr 729). Notariusz konsystorza zmieniał się zatem niekiedy w skrybę, a skryba często posiadał uprawnienia notarialne, zob. tamże, s. 201, p. 23.

⁴¹ Zob. J. Wiesiołowski, *Mikołaj z Czechła h. Korab*, PSB, t. XXI, s. 109-110. Mikołaj z Czechła jako jedyny z notariuszy kapitulnych w I połowie XV został kanonikiem metropolitalnym (1452) – zawdzięczał to niewątpliwie szacunkowi, jakim darzono w kapitule rodzinę Czechelskich: wsparciu stryja Sędziwoja z Czechła, wówczas wikariusza generalnego gnieźnieńskiego; zob. J. Wiesiołowski, *Sędziwój z Czechła (1410-1476). Studium z dziejów kultury umysłowej Wielkopolski*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 9 (1964), s. 76-78; A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Średniowieczni oficjale gnieźnieńscy*, „Roczniki Historyczne”, t. 61 (1995), s. 84.

wśród 480 notariuszy wpisanych do gnieźnieńskiej księgi admisji i ksiąg arcybiskupich najwięcej, bo aż 23, pochodziło ze stolicy diecezji⁴².

Poniższe rozważania koncentrować się będą wokół dwóch kolejnych zagadnień: pracy notarialnej w kapitule gnieźnieńskiej w świetle zapisek metryki i przyczyn rezygnacji z notariatu kapitulnego.

Nie wiemy dokładnie kiedy Mikołaj Goszczyński objął notariat kapitulny – pierwsze zapiski w metryce kapitulnej pochodzą z 25 IV 1408, jednak pewne sformułowania zawarte w protokołach z lat 1408-1409 pozwalają sądzić, że regularne zapiski z posiedzeń kapituły prowadzone były już wcześniej i oprawiane w osobne tomy metryki⁴³. Także brzmienie dekretów kapitulnych odnośnie osoby Mikołaja pozwala sądzić, że w 1408 roku był już zasłużonym współpracownikiem kapituły: 28 IV 1408 przyznano mu *ad beneplacitum dominorum* 10 grzywien rocznej pensji – była to suma stosunkowo wysoka, zważywszy, że prokuratorzy kapituły otrzymywali w I połowie XV wieku 4 grzywny rocznej pensji⁴⁴. Szybko jednak okazało się, że kapituła nie jest w stanie wywiązać się ze swej obietnicy: w dekrecie z 29 IV 1411 postanowiła, że Mikołaj otrzyma zaległą pensję z dwóch lat w wysokości 15 grzywien, jednak od tego dnia będzie mu przysługiwać jedynie dawne wynagrodzenie – *antiquum salarium* – w wysokości 4 grzywien⁴⁵. Można przypuszczać, że takie właśnie wynagrodzenie otrzymywał do 28 IV 1408, a zatem pełnił rolę notariusza kapitulnego wcześniej niż poświadczają to pierwsze zachowane zapiski metryki.

Poza metryką kapitulną – nie znamy innych efektów pracy notarialnej Mikołaja Goszczyńskiego w kapitule⁴⁶. Nie zachowały się wystawiane przez niego na

⁴² A. Gąsiorowski, *Mieszczanie w notariacie publicznym*, s. 344.

⁴³ Dla przykładu: 24 X 1408 prepozyt Mikołaj Strosberg przyznał kanonikowi Blizborowi z Będzieszyna kurię kanoniczną należącą do scholastyka Michała z Krowicy *tali condicione et contractu prout alias in Matrica est notatum* (B 14, k. 3v). O pierwszych księgach wpisów w kancelariach kościelnych zob. K. Skupiński, *Notariat publiczny*, s. 64; K. Lutyński, *Kapituła katedralna w Poznaniu w XVI wieku*, s. 142; A. Gąsiorowski, *Kanonicy wrocławscy w najstarszej metryce kapitulnej (1435 – 1500)*, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowoczesnej. Pochodzenie i funkcjonowanie elity kościelnej*, red. A. Radziwiński, Toruń 2000, s. 9-12.

⁴⁴ B 14, k. 2v; k. 83 (*Statutum de solvendo solaro procuratoribus capituli* uchwalony 29 IV 1420) = *Statuta Capituli Gneznensis*, ed. B. Ulanowski, Archiwum Komisji Prawniczej Akademii Umiejętności, t. V, Kraków 1897, s. 465, nr 27.

⁴⁵ B 14, k. 13v. Ciekawy jest sposób w jaki kapituła zamierzała wypłacić Mikołajowi zaległą pensję: pierwsze 2 grzywny miał otrzymać w ciągu 3 dni, ale już pozostałe 13 grzywien w 6 ratach: na święto ś. Jakuba, ś. Stanisława, ś. Marcina, Oczyszczenia NMP, w Środę Popielcową i wreszcie – na święto ś. Wojciecha. Skrzynia kapitulna była zazwyczaj pusta, pieniądze przeznaczano na bieżące potrzeby (przede wszystkim na dystrybucje codzienne) stąd też powyższe zastrzeżenie kapituły.

⁴⁶ O faktycznej roli notariusza kapitulnego i produkcji aktowej kancelarii kapitulnej zob. K. Lutyński, *Kapituła katedralna w Poznaniu w XVI wieku*, s. 134-137, 139-147.

połączenie kapituły instrumenty notarialne – choć znany pochodzący z 14 VII 1412 zlecenie prokuratora kapituły dla Mikołaja Goszczyńskiego i Pielgrzyma z Pepic (advokat konsystorza gnieźnieńskiego) sporządzenia instrumentu notarialnego opisującego wydarzenie odczytania listu królewskiego na forum kapituły⁴⁷. Stosunkowo często – w porównaniu z innymi notariuszami – metryka wspomina o jego działalności dyplomatycznej: 29 XII 1411 wysłano go do arcybiskupa halickiego i postulata gnieźnieńskiego Mikołaja Trąby z dekretem postulacji, 8 III 1412 – z pieniędzmi zebranych z kluczy arcybiskupich, które miały posłużyć postulatowi do opłacenia kosztów promocji arcybiskupiej⁴⁸. Uczestniczył także wraz z archidiaconem Mikołajem Kickim i kanonikami Piotrem Kobylńskim i Mikołajem Jarockim w zjeździe duchowieństwa kapitulnego w Piotrkowie w czerwcu 1412 roku⁴⁹. Kolejni notariusze, może poza Andrzejem ze Smolic, nie pełnili już takich misji: zapewne liczyła się osobista inicjatywa, zaradność, usłużność Mikołaja, a kapituła wykorzystywała jego gotowość, zaznaczając w dekrete z 28 IV 1408, że osobno będzie także finansować kosztą jego *szlubowych* podróży⁵⁰.

Mikołaj Goszczyński zrezygnował z funkcji notariusza na jesieni 1412 roku – 23 X 1412 kapituła przyjęła na jego miejsce Andrzeja syna Boguszy z Kruszyńska⁵¹. Przed 28 IV 1414 osiągnął kanonikat w kapitule kolegiackiej ś. Jerzego na zamku gnieźnieńskim⁵², w tym także okresie objął zapewne prepozyturę wieluńską, z której zrezygnował przed 24 XI 1417 na rzecz notariusza królewskiego i kanonika kaliskiego Mikołaja Borkowica w zamian za altarię ś. Marcina w katedrze gnieźnieńskiej⁵³. Jednocześnie pochłonięły go inne zadania w służbie Kościoła – najpierw nadzór nad pracami budowlanymi w katedrze gnieźnieńskiej i w klasztorze klarysek, potem funkcje sędziowskie w konsystorzu gnieźnieńskim.

Urząd pefekta budowy katedry gnieźnieńskiej sprawował co najmniej od 1411 roku; 16 VIII 1415 roku otrzymał od kapituły szczególne zlecenie: przebudowę grobowca ś. Wojciecha w głównej nawie katedry⁵⁴. Już 30 VIII 1415 zawarł

⁴⁷ B 14, k. 29 = *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, ed. B. Ulanowski, vol. 1: *Acta capitulorum Gnesnensis, Posnaniensis et Vladislaviensis (1408-1530)*, Kraków 1894 (dalej: ACap. I), nr 1499.

⁴⁸ B 14, k. 20v = ACap. I, nr 1474, k. 24v – 25 = ACap. I, nr 1485, 1488.

⁴⁹ B 14, k. 29 = ACap. I, nr 1500. Jadąc do Piotrkowa doznał jakiegoś uszczerbku materialnego we wsi arcybiskupiej Goszczanowo – kapituła w powyższym dekrete postanowiła wynagrodzić mu straty poprzez przyznanie mu dziesięciny stołu arcybiskupiego o wartości 8 grzywien, jako że *iverat in communi servicio totius ecclesie tam domini Archiepiscopi quam capituli*.

⁵⁰ B 14, k. 2v.

⁵¹ B 14, k. 29v-30.

⁵² KDW V, nr 231.

⁵³ *Bullarium Poloniae*, t. I-VI, ed. S. Kuras, I. Sułkowska-Kuraszowa, Romae – Lublini 1982-1998 (dalej: BP), tutaj: BP IV, nr 17, 23, 1011.

⁵⁴ B 14, k. 57v, ACap. I, nr 1530 – była to kapituła nadzwyczajna, zwołana na święto Wniebowzięcia NMP dla nałożenia kolekty na duchowieństwo diecezji gnieźnieńskiej na rzecz arcybiskupa przebywającego na soborze w Konstancji.

w tej sprawie umowę z kowalem Pawłem Benthnar z Płocka – miał on wykonać kaplicę z krat żelaznych wokół grobowca: *capellam ferream circumcirca tum-bam beati Adalberti in medio ecclesie*, o podanych w umowie wymiarach, za 80 grzywien w półgroszkach i suknię wartości dwóch lub trzech grzywien⁵⁵. Równoległe z przebudową konfesji ś. Wojciecha trwały w katedrze – na zlecenie kapituły – intensywne prace remontowe i budowlane: akta konsystorskie relacjonują zatem kolejne umowy Mikołaja Goszczyńskiego z cieślami i mistrzami murarskimi: umowę z Niklosem cieślą z Poznania w sprawie wykonania konstrukcji drewnianej dachu nad północną wieżą katedry, wymiany więźby dachowej nad kaplicami i ambitem, założenia rynien dębowych przy wieży i kaplicach (14 II 1415), umowę z Małgorzatą wdową po Arnoldzie złotniku z Wrocławia w sprawie pozłocenia specjalnie w tym celu dostarczonej z Gniezna kuli, która miała zostać umieszczona na szczycie wieży północnej, przy czym wzorem dla złocenia kuli gnieźnieńskiej miała być kula zdobiąca wieżę katedry wrocławskiej: *prout ad tur-rim ecclesie Wratislaviensis maior globus est deauratus* (21 I 1417), umowę z Mikołajem cieślą z Gniezna w sprawie wykonania dachów nad kaplicami (4 III 1417), z mistrzem Maciejem z Wrocławia w sprawie pokrycia wieży płytami ołowianymi, przy czym miał on otrzymać taką zapłatę, jaką otrzymał już wcześniej za prace przy kościele ś. Krzyża we Wrocławiu i w Reychembarch i jaką otrzymują biegli rzemieślnicy *prout et ipse Mathis asserebat se esse expertum in hoc opere et promisit bene laborare* (30 III 1417), na koniec umowę z mistrzem Mikołajem cieślą – miał on pokryć drewnianymi stropami pomieszczenia w kurii arcybiskupiej (25 XI 1419)⁵⁶.

Była to już zapewne ostatnia lub jedna z ostatnich prac na wzgórzu katedralnym, wykonanych pod jego kierownictwem. Kolejne zapiski z akt konsystorskich pokazują Mikołaja Goszczyńskiego już nie jako prefekta budowy katedry, ale jako sędziego konsystorza gnieźnieńskiego, tj. surogata kolejnych gnieźnieńskich oficjałów. Do porzucenia prac przy katedrze skłonił go zapewne postępujący wiek i związane z nim pragnienie pełnego wykorzystania nagromadzonych doświadczeń życiowych i wiedzy prawniczej.

Już wcześniej powierzano mu do rozpatrzenia sprawy sądowe: w 1414 roku jako surogat scholastyka gnieźnieńskiego i oficjała Michała z Krowicy i z Łaska prowadził sprawę między klasztorem kanoników regularnych z Trzemeszna a ple-

⁵⁵ A. Cap. II, nr 59. O XV-wiecznych przebudowach konfesji ś. Wojciecha zob. Sz. D e t - t l o f f, *Dwie konfesje św. Wojciecha w katedrze gnieźnieńskiej*, w: *Święty Wojciech 997-1947*, red. Z. Bernacki [i in.], Gniezno 1947, s. 255 i nn; *Katedra gnieźnieńska*, red. A. Ś w i e c h o w s k a, t. I, Poznań 1970, s. 126-147, 193-197; A. W o z i ń s k i, *Hans Brandt czy anonim z początku XVI wieku? Św. Wojciech czy Andrzej Boryszewski?*, w: *Tropami św. Wojciecha*, red. Z. K u r n a t o w - s k a, Poznań 1999, s. 293-302.

⁵⁶ Zob. kolejno ACap. II, nr 36, 72, 74, 78, 150.

banem z Trłaga o dziesięciny – jednak wyrok wydał już jego mocodawca 18 V 1414, gdy tylko powrócił do Gniezna, zaznaczając w instrumencie notarialnym sporu, że powierzył Mikołajowi na czas swojej nieobecności *omnes causas, tam ordinarias quam appellacionum et delegatas... audiendum*, podobnie w maju 1414 roku z polecenia arcybiskupa miał rozpatrzyć sprawę Domka rektora kościoła ś. Wawrzyńca w Gnieźnie oskarżanego o zaniedbania w wykonywaniu swych obowiązków⁵⁷.

Jego umiejętności jurydyczne docenili także dwaj kolejni oficjałowie gnieźnieńscy: 6 X 1419 Benedykt z Modły powierzył mu *causae apostolicae* (tj. sprawy, w których jedna ze stron odwołała się do Stolicy Apostolskiej) oraz sprawy zwyczajne i komisaryczne, wszystkie z prawem wyrokowania ostatecznego, a 17 VII 1420 Władysław Oporowski – sprawy zwyczajne i apelacje w II instancji⁵⁸. Władysława Oporowskiego zastępował także w jego funkcji wikariusza in spiritualibus, przyjmując w jego imieniu dokumenty do transumowania⁵⁹. O pozycji jaką zyskał w środowisku gnieźnieńskim świadczy zapiska w aktach konsystorskich z 15 III 1418: tego dnia razem z wikariuszem in spiritualibus Mikołajem Strzeszkowiczem (u którego boku terminował jako pisarz w konsystorzu gnieźnieńskim) i oficjałem Benedyktem z Modły przejął od Mikołaja plebana w Wojniczu sześć ksiąg dla arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca za łączną cenę 50 grzywien⁶⁰.

Przyczynił się także – obok oficjała Benedykta z Modły, archidiacona gnieźnieńskiego Mikołaja Kickiego i notariuszy konsystorza Mikołaja Grosmana i Andrzeja Jackowskiego do powstania statutów mających zażegnać spory adwokatów i notariuszy konsystorza (był to właściwie cennik usług konsystorza), zatwierdzonych na prośbę adwokatów przez kantora Jana z Brzostkowa oficjała i wikariusza in spiritualibus 19 XII 1440⁶¹.

Zasłużył sobie na szczególnie wdzięczną pamięć klarysek gnieźnieńskich – pełnił funkcję prokuratora konwentu, wraz z księżną Katarzyną z Zagajewa ufundował zachowany do dziś w gnieźnieńskim archiwum archidiecezjalnym graduł, a jak wynika z notatki wpisanej na jego pierwszej stronie 7 XII 1418 przez Stanisława wityrka kościoła w Strzyżewie kierował wieloma pracami przy zabudowa-

⁵⁷ KDW VII, nr 729, KDW V, nr 233.

⁵⁸ A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Średniowieczni oficjałowie gnieźnieńscy*, s. 69-70; por. ACap. II, nr 153 (prowadzona przez Mikołaja Goszczyńskiego sprawa kanonika gnieźnieńskiego Mikołaja Górki z Wincentym z Falkowa o dziesięciny), nr 158 (wyrok w sprawie nadużywającego alkoholu prezbitera Stanisława Malarza), nr 166 (uzupełnienie wyroku Benedykta oficjała w sprawie Mikołaja Górki z Wincentym z Falkowa).

⁵⁹ KDW VIII, nr 975.

⁶⁰ ACap. II, nr 115.

⁶¹ ACap. II, nr 379; A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Średniowieczni oficjałowie gnieźnieńscy*, s. 56, p. 93.

niach klasztornych: wymurował budynek mieszkalny dla sióstr, łaźnię i kuchnię, wykończył kaplicę⁶².

Powróćmy do kapitulnych biografii kolejnych notariuszy kapituły. Andrzej z Kruszyna został recypowany na kapitulny notariat 23 X 1412. Metryka nie przekazuje wielu informacji odnośnie jego osoby – najstaranniej piszący notariusz kapituły pozostaje dla nas ukryty za swoimi notatkami. Jako wynagrodzenie za swą pracę notarialną otrzymał od kapituły kościół parafialny we wsi prestymonialnej Ostrowite – najbogatszej ze wsi prestymonialnych kapituły gnieźnieńskiej: dowiadujemy się o tym z notki z 25 X 1419, kiedy kapituła postanowiła skierować do Ostrowitego dwóch kanoników z zadaniem znalezienia tam dogodnego miejsca na nowy ogród *pro domino Andrea plebano ibidem*⁶³. Sprawę zakończono pomyślnie dekretem z 29 IV 1421, w którym przyznano *domino Andree de Crosszino notario capituli plebano in villa Ostrowithe* miejsce na założenie nowego, większego ogrodu naprzeciwko karczmy należącej do kapituły, tak jednak by nie doznały szkody dobra kapitulne⁶⁴.

Andrzej z Kruszyna prowizję papieską na parafię we wsi Ostrowite otrzymał 7 XII 1417⁶⁵ – można zatem przypuszczać, że od tego roku sprawował tam obowiązki plebańskie. Być może czynił to nawet osobiście – bulla papieska nazywa go *expressis verbis* kapłanem.

Brak kart w metryce uniemożliwia dokładne określenie momentu jego rezygnacji – wiadomo, że protokołował jeszcze posiedzenie wiosennej kapituły generalnej 1422 roku. Wspomniana rezygnacja wiązała się najprawdopodobniej z przejściem do kancelarii arcybiskupiej: 15 III 1425 jako notariusz arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca zredagował list do biskupa i kapituły płockiej zapowiadający synod w Łęczycy⁶⁶, od 1429 roku występował z tytułem podkanclerzego dworu arcybiskupa⁶⁷. W 1425 roku został dwukrotnie wspomniany jako pleban w należącej do biskupów poznańskich Słupcy⁶⁸. Szczytem jego kariery kościelnej było objęcie kanonii łęczycyckiej – z tytułem kanonika łęczycyckiego wystąpił w metryce gnieźnieńskiej 2 V 1433⁶⁹.

⁶² Zob. *E codicibus Gneznensibus*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. V, s. 957; zob. też I. Pawałk, *Graduał klarysek gnieźnieńskich z 1418 roku*, „Nasza Przeszłość”, t. 24 (1966), s. 135-141.

⁶³ B 14, k. 79.

⁶⁴ B 14, k. 88v. Obie zapiski zaopatrzone w adnotację *Scriptum per manus Alberici* – wpisał je do księgi Jalbzyk z Modlny, jeden z trzech ówczesnych członków kapituły – obok Adama z Będkowa i Benedykta z Modły – posiadających uprawnienia notarialne.

⁶⁵ RG IV, kol. 76.

⁶⁶ ACap. II, nr 189.

⁶⁷ A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni*, s. 17, nr 47; KDW XI, nr 1992, 1996.

⁶⁸ KDW V, nr 417 (10 VII 1425), KDW VIII, nr 1064 (11 XII 1425).

Foto

Marcin z Gołocic objął urząd notariusza kapitulnego przed 10 VIII 1422 – z tego dnia pochodzi pierwsza datowana zapiska wpisana jego ręką⁷⁰. Już w czasie październikowej kapituły generalnej otrzymał od kolegium kapitulnego dwa ważne zlecenia: miał spisać w jednym rejestrze (*ad unum regestrum*) wszystkie przywileje sołectw i wsi kapitulnych, a przy jego pomocy czteroosobowa komisja kapitulna miała zebrać i przedstawić kolegium statuty kapitulne dla oceny ich aktualności⁷¹. Niestety zlecenia te nie pozostawiły trwałych śladów działalności pisarskiej Marcina – nie znamy spisanych jego ręką przywilejów, nie powstała wówczas postulowana kodyfikacja statutów kapitulnych: w dekrete z 26 VII 1468 zlecającym to zadanie na nowo dwóm kanonikom wspomina się, że statuty kapitulne nie zostały dotąd zebrane w jedną całość⁷².

Podobnie jak Andrzej z Kruszyna pozostaje dla nas w cieniu swoich zapisek. Raz tylko kanonicy postanowili darować mu dwa stogi zboża we wsi arcybiskupiej Rdułtowo w kluczu łączyckim *pro hodiernis laboribus suis*, innym razem metryka wspomina jego imię w związku z koniecznością sporządzenia instrumentów notarialnych opisujących zmiany własnościowe lub administracyjne w archidiecezji gnieźnieńskiej⁷³. Wydaje się, że poza wikarią w katedrze gnieźnieńskiej i kościołem parafialnym w Sławęcinie nie objął żadnych innych beneficjów. Wiadomo natomiast, że trudnił się także przepisaniem ksiąg⁷⁴. Pozostało po nim stosunkowo dużo oryginalnych instrumentów notarialnych, spisanych poza konsystorzem, na polecenia indywidualnych wystawców lub (jak w przypadku sprawy kapituły z prepozytem Aleksandrem) na polecenie sądu polubownego⁷⁵.

Rozpoczął jeszcze protokół z wiosennej kapituły generalnej 1434 roku, wpisał dwie zapiski z pierwszego dnia obrad, tj. z 24 IV 1434, po czym nagle przerwał swą pracę. Kapituła niezwłocznie, *de voluntate propria*, powołała wówczas na urząd notariusza Adama ze Smolic, który protokołował obrady od 30 IV 1434, pozostawiwszy jednak 2/3 karty wolnej na nie dokończony protokół swego poprzednika.

Pierwsze zapiski wpisane przez Adama ze Smolic, wikariusza katedry gnieźnieńskiej, pochodzą z 30 IV 1434. Podobnie jak pierwszy znany notariusz kapituły otrzymywał 4 grzywny rocznej pensji: 5 XII 1440 kapituła poleciła swoim proku-

⁶⁹ B 14, k. 147v.

⁷⁰ B 14, k. 95v.

⁷¹ B 14, k. 96; ACap. I, nr 1576.

⁷² J. K o r y t k o w s k i, *Pralaci i kanonicy*, s. 315-317; B. U l a n o w s k i, *Statuta capitulorum Gneznensis et Poznaniensis ecclesiarumque collegiatarum Varsoviensis et Lanciencensis*, w: AKP AU, t. V, Kraków 1897, s. 453 – 455.

⁷³ B 14, k. 98v (27 I 1423, notatka zapisana przez Jałbrzyka z Modlny), k. 143, 149.

⁷⁴ K. S k u p i e ń s k i, *Notariat publiczny*, s. 129, p. 5.

⁷⁵ KDW V, nr 231 (28 IV 1414), 371 (26 IV 1423), 380 (12 XII 1423), 435 (29 IV 1426), 474 (10 XII 1427).

Foto

ratorom, aby wypłacili Adamowi 4 grzywny pensji wstrzymanej przez poprzedniego prokuratora Andrzeja Jackowskiego (w początkowym etapie kariery także notariusza publicznego) *propter mutacionem pecunie*, jednocześnie przyznała swemu notariuszowi dodatkowe 2 grzywny z racji wydatków, jakie poniósł na synodzie prowincjonalnym w Łęczycy⁷⁶. Księga raz jeszcze informuje o wypłaconej mu pensji: 26 IX 1447 otrzymał z góry 4 grzywny za przyszły rok pracy rozpoczynający się od 20 października, tj. od święta translacji ś. Wojciecha⁷⁷.

Pieniądze były mu potrzebne na podróż do Rzymu. Jeszcze tego samego dnia ustanowił trzech prokuratorów dla przejmowania w swym imieniu wakujących beneficjów na podstawie nadsyłanych z kurii rzymskiej ekspektatyw, a 30 IX wydzierżawił dochody swych gnieźnieńskich beneficjów: altarii katedralnej i probostwa ś. Michała na podgrodziu gnieźnieńskim, kanonikowi kapituły gnieźnieńskiej Sławnikowi z Radziątkowa za 100 florenów, przy czym zobowiązał się oddać Sławnikowi z tej sumy 30 florenów, jeśli tylko powróci do Gniezna przed dniem ś. Jakuba, tj. przed 25 lipca⁷⁸.

Od początków października jego pismo znika z kart metryki. Protokołował już jednak obrady wiosennej kapituły generalnej 1448 roku. Co ważne – w zapisce z 3 XI 1448 nazwany został kanonikiem łęczycyckim⁷⁹. Kilka dni wcześniej, 31 X 1448, otrzymał od kapituły w uznaniu zasług, *attentis suis serviciis*, 4 grzywny *pro via Romana*, płatne z klucza grzegorzewskiego mensy arcybiskupiej⁸⁰, można zatem przypuszczać, że w końcu tego roku powtórnie udał się do Rzymu w obronie zagrożonej kanonii łęczycyckiej: akta papieskie zachowały asygnowaną 16 I 1449 suplikę kanonika poznańskiego Jana Czacza *si neutri*, tj. z prośbą o przyznanie mu kanonii łęczycyckiej w sporze z Adamem Smolickim i Piotrem Bieganowskim, jeśli audytor papieski nie przyznana żadnemu z wyżej wymienionych prawa pierwszeństwa⁸¹.

⁷⁶ B 14, k. 218 = ACap. I, nr 1706: *Domini mandaverunt solvere IV marcas salarii mei, per dominum Andream Jaczkowsky retentas propter mutacionem pecunie*, k. 218 = ACap. I, nr 1707.

⁷⁷ B 14, k. 252: *...hora terciarum in loco capitulari constitutus personaliter dominus Adam de Smolicze altarista et notarius capituli ecclesie Gneznensis recognovit se recepisse mutuo a domino Johanne cancellario quatuor marcas racione sui salarii pro anno futuro qui incipiet a festo translationis sancti Adalberti...*

⁷⁸ B 14, k. 252–252v.

⁷⁹ B 14, k. 264v: *...domini Predvogius de Grandi prepositus, Mathias Drya, Nicolaus de Nesesch, Johannes Gruszczynsky, Albertus de Rythwiani, Petrus de Banthkowo... pro domino Adam de Smolicze canonico Lanciensi et plebano apud sanctum Michaelem promiserunt et se submiserunt tamquam debitores principales solvere centum florenos ungaricales venerabili domino Johanne de Koszekrady [?] cancellario dicto ecclesie Gneznensi ad festum sancti Johannis Baptiste proximo venturis*. W zapisce wierzycielem jest najprawdopodobniej kanclerz Jan z Koziebród.

⁸⁰ B 14, k. 264 = ACap. I, nr 1761.

⁸¹ BP VI, nr 215.

Foto

Spory chaos cechuje zapiski na ostatnich kartach pierwszej księgi metryki. Adama – więcej teraz dbającego o swoją zagrożoną prebendę łączyczką niż o protokołowanie obrad kapitulnych – zastępowały w tym czasie inne osoby, najprawdopodobniej – kanonik gnieźnieński Andrzej Jackowski, wcześniej notariusz publiczny i sekretarz arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca⁸². Obce wpisy odnajdujemy już na karcie 261 (zapiski z 3 VIII 1448), potem na karcie 265 (zapiski z posiedzeń sede vacante z 30 XI 1448, 15 XII 1448 i 28 XII 1448), a także – przez kilkanaście pierwszych kart drugiej księgi kapitulnej aż do protokołu z recepcji arcybiskupa Władysława Oporowskiego (8 IX 1449), wpisanego do metryki ręką Adama ze Smolic⁸³.

Zrezygnował z funkcji notariusza kapituły w listopadzie 1449 roku. 27 XI 1449 kapituła przyjęła na jego miejsce altarzystę katedralnego Mikołaja z Czechła motywując tę decyzję nieobecnością Adama przy katedrze gnieźnieńskiej, a także jego planami objęcia beneficjum *in Gneznensi ecclesia*, a zatem najprawdopodobniej – w kapitule gnieźnieńskiej⁸⁴.

Zapiski Michała syna Jerzego pojawiają się w metryce od początków października 1447 roku. 24 X 1447 został recypowany na kapitulny notariat⁸⁵. Pełnił funkcję notariusza kapitulnego jeszcze w styczniu 1448 roku, jednak protokół z wiosennej kapituły generalnej 1448 roku (24 – 29 IV) wpisał już Adam ze Smolic, który zdążył do tego czasu powrócić z kurii rzymskiej⁸⁶. Wówczas to zapewne przekreślono i opatrzone adnotacją *vacat* zapiskę informującą o recepcji Michała.

Spojrzenie na kariery notarialne i kościelne notariuszy kapituły gnieźnieńskiej z nieco dalszej perspektywy pozwala stwierdzić, że w przypadku każdego z nich – może poza Marcinem z Gołocic, który jak się zdaje zmarł w czasie sprawowania urzędu – motywem rezygnacji z funkcji notariusza kapituły była możliwość awansu – objęcia beneficjum w kapitule kolegiackiej lub metropolitalnej lub też podjęcia bardziej odpowiedzialnych zadań w kancelarii konsystorskiej czy arcybiskupiej. Mikołaj Goszczyński wikariusz gnieźnieński i pleban w Strzyżewie zrezygnował po objęciu kanonii w kapitule kolegiackiej ś. Jerzego i prepozytury wieluń-

⁸² A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni*, s. 18, nr 51.

⁸³ B 15, k. 1-13. Na karcie 13 znajduje się już protokół z recepcji arcybiskupa wpisany przez Adama.

⁸⁴ B 15, k. 14v: *...et quia dominus Adam de Smolicze notarius dicti capituli desideret esse beneficiatus in ipsa Gneznensi ecclesia et propter causas alias proprias etiam se ab eadem ecclesiam absenciavit, ideo prefati domini... unanimiter et concorditer honorabilem dominum Nicolaum de Czechel altaristam in ipsa Gneznensi ecclesia in notario capituli elegerunt et receperunt...* Plany Adama ze Smolic miały jak się zdaje podstawę prawną – jeszcze 14 VI 1447 otrzymał ekspektatywę na dwa wybrane przez siebie beneficja czy to w kapitule katedralnej (nawet metropolitalnej) czy też w kolegiackiej, BP VI, nr 27; RG VI, nr 20.

⁸⁵ B 14, k. 254v.

⁸⁶ B 14, k. 258-260.

skiej; Andrzej z Kruszyna porzucił notariat kapitulny dla funkcji sekretarza, potem podkanclerzego kurii arcybiskupiej, jako rekompensatę za utratę parafii we wsi kapitulnej Ostrowite otrzymał parafię w biskupiej Słupcy, na koniec swej kariery kościelnej objął kanonię łączyczką; Adam ze Smolic zrezygnował dla kanonii łączyczyckiej (choć starał się także o prebendę gnieźnieńską), przy czym zachował objęte wcześniej beneficja altarysty katedralnego i plebana kościoła ś. Michała na podgrodziu gnieźnieńskim.

Jak pisał Krzysztof Skupieński w swej monografii notariatu publicznego w średniowiecznej Polsce: notariusze publiczni, okreśłani mianem *discreti*, nie zaś, jak kanonicy kapituł *honorabiles*, *stali w jednym szeregu z kapelanami kurialnymi i rektorami pośledniejszych kościołów*. Tylko *co szósty z ogólnej liczby admisjonowanych docierał na średni szczebel hierarchii duchownej, odpowiadający np. stanowisku kanonika kolegiackiego, czy altarysty lub wikariusza katedralnego. Na poziom kanonika katedralnego dostawał się już tylko co czternasty z ogólnej liczby*⁸⁷.

Notariusze kapituły gnieźnieńskiej rezygnowali zatem gdy tylko pojawiała się szansa przejścia na nieco wyższy niż średni, choć ciągle przecież nie najwyższy poziom w duchownej hierarchii. Żaden z nich nie został przecież kanonikiem metropolitalnym – dowodzi to jak bardzo status majątkowy i społeczny *discretorum* różnił się od statusu *venerabilium* i jak wysoki ciągle próg dzielił duchownych średniego szczebla hierarchii kościelnej (wikariuszy katedralnych, kanoników kolegiat) od duchownych kapituł katedralnych. W I połowie XV wieku w kapitule gnieźnieńskiej zasiadało tylko kilku kanoników o uprawnieniach notarialnych: Mikołaj Kicki archidiakon i doktor dekretów († 1429), Jałbrzyk z Modlny archidiakon warszawski, sekretarz królewski († 1431), Benedykt z Modły archidiakon łączycyki, wieloletni oficjał gnieźnieński († 1437), Jasiak z Czechła dziekan († 1444), Mikołaj Lasocki sekretarz królewski, kustosz († 1450), Adam z Będkowa doktor dekretów († 1451), Jan z Koziebród kanclerz († 1451) i Andrzej Jackowski († 1452)⁸⁸. Droga kariery kościelnej każdego z nich wiodła zazwyczaj od kreacji notarialnej poprzez pracę w kancelarii konsystorskiej, potem arcybiskupiej lub od razu w kancelarii arcybiskupiej ku kolejnym prebendom i godnościom (niekiedy do kancelarii królewskiej) przy czym kancelaryjny początek zaważył na sprawowanych przez nich później funkcjach, nadając ich karierze szczególny rys prawniczy. Z drugiej strony jako jedni z niewielu notariuszy publicznych osiągnęli prebendy kanonickie i prałackie w kapitule katedralnej: praktyka notarialna w kancelariach kościelnych, zwłaszcza w kancelarii biskupiej, dawała zatem szansę awan-

⁸⁷ K. S k u p i e ń s k i, *Notariusze publiczni*, s. 81, 112.

⁸⁸ Ibidem, s. 120; zob. też M. K o c z e r s k a, *De manu, signo et nomine*, s. 195, p. 18. Wg badań Autorki w XV wieku w kapitule krakowskiej zasiadało 12 duchownych posiadających uprawnienia notarialne.

su, ale też jako wybór podyktowany okolicznościami losu z góry określała dalszą drogę – co najwyżej ku średniemu szczeblowi hierarchii kościelnej. Tylko jednemu notariuszowi kapitulnemu: Mikołajowi z Czechła, licencjatowi dekretów, bratankowi Jaśka z Czechła i Sędziwoja z Czechła udało się objąć prebendę gnieźnieńską.

Na koniec – zatrzymajmy się przez chwilę przy znakach notarialnych kapitulnych notariuszy. Nie zachował się żaden instrument notarialny Mikołaja Goszczyńskiego – nie znamy zatem jego notarialnego *signum*. Fakt ten potwierdza także przypuszczenie, że Mikołaj Goszczyński wcześniej zrezygnował z wykonywania pracy notariusza i notariat publiczny był dla niego *par excellence* drogą do dalszych urzędów i zadań. Andrzej Kruszyński – jedyny z notariuszy, który otarł się w młodości być może o kurię rzymską – posługiwał się niecodziennym znakiem z rysunkiem zoomorficznym: trzema rybami w kompozycji z trzema koncentrycznymi kręgami i krzyżem. O symbolice tego znaku pisała Maria Koczerska: *Trzy ryby, trzy koncentryczne kręgi stanowią symboliczne wyobrażenie Trójcy Świętej ze szczególnym podkreśleniem jej Drugiej Osoby*⁸⁹.

Marcin z Gołocic kreślił na swych instrumentach notarialnych monstrancję przypominającą kwiat o ośmiu płatkach, ustawioną na trzech stopniach, z napisem na najniższym z nich *Maria sis propicia*⁹⁰; Adam ze Smolic krzyż łaciński z nałożonym na niego krzyżem ś. Andrzeja, tak że tworzyły razem monogram Chrystusa (tzw. „monogram gwiazdzisty”) powstały przez skrzyżowanie liter I i X; Michał z Gniezna – monstrancję o trzech zwężających się ku końcowi rogach. W centrum monstrancji znajdował się monogram imienia Jezus (IH) z literami tradycyjnie splecionymi w ten sposób, że *tworzyły tajemny znak krzyża, tj. przedłużona kreska poprzeczna ety (H) obejmowała umieszczoną przed nią jotę (I)*⁹¹. Znaki te nie są wyjątkowe, można w ich przypadku mówić nawet o pewnych klasycznych formach (krzyż, monstrancja umieszczone na trójstopniowej stopie), jednak przez swój powszechny i jednocześnie niesłychanie zindywidualizowany rysunek, obdarzony całą głębią chrześcijańskiej symboliki, wskazują z jednej strony na ogromne bogactwo kulturowe średniowiecznego notariatu, z drugiej strony na indywidualną, chrystocentryczną i maryjną, pobożność XV-wiecznych notariuszy kapituły gnieźnieńskiej.

⁸⁹ M. K o c z e r s k a, *De manu, signo et nomine*, s. 204.

⁹⁰ K. S k u p i e Ń s k i, *Notariat publiczny*, s. 208-209: wg badań Autora w latach dwudziestych XV wieku (a zatem kiedy Marcin z Gołocic wpisywał swoje *signum* do księgi admisji) znaki z napisami maryjnymi lub wezwaniami Chrystusa były jeszcze stosunkowo rzadkie, stanowiły zaledwie 10 % ogółu znaków notarialnych.

⁹¹ Znaki te zostały opublikowane przez A. Gąsiorowskiego w katalogu znaków dołączonym do katalogu notariuszy, nr 5, 47, 330, 405; D. F o r s t n e r, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 34-35.

1. **Mikołaj Goszczyński** najprawdopodobniej z **Goszczynna** (w ziemi łączyckiej)⁹².

2. Student Uniwersytetu Krakowskiego 1400⁹³.

3. Notariusz imperiali auctoritate i pisarz konsystorza gnieźn. 1408 – 30 III 1408 jako *publicus imperiali auctoritate notarius et consistorii Gneznensis scriba* uwierzytelnił dokument oficjała Mikołaja Strzeszkowica⁹⁴.

4. Notariusz kapituły przed 1408-1412

28 IV 1408 kapituła przyznała Mikołajowi *notario Capituli* roczną pensję w wysokości 10 grzywien (5 płatnych na ś. Marcina, 5 na ś. Wojciecha), obiecała mu zwrot wydatków poniesionych w misjach z ramienia kapituły; 29 IV 1411 postanowiono, że otrzyma zaległą pensję z dwóch lat w wysokości 15 grzywien, postanowiono także, że od tego dnia będzie otrzymywał *antiquum salarium* w wysokości 4 grzywien; 29 XII 1411 wysłano go wraz z kanonikiem Blizborem do arcybiskupa Mikołaja Trąby z dekretem postulacji, 8 III 1412 ponownie do arcybiskupa z pieniędzmi zebranymi z mensy arcybiskupiej, w czerwcu tego roku towarzyszył kanonikom gnieźnieńskim na zjeździe duchowieństwa kapitulnego w Piotrkowie⁹⁵. Ostatnie notatki w metryce wpisane jego ręką pochodzą z 7 IX 1412 – 23 X 1412 przyjęto na jego miejsce Andrzeja z Kruszyna⁹⁶.

5. a) Pleban w Strzyżewie Kościelnym (k. Gniezna) przed 18 VII 1408 – przed 11 I 1439⁹⁷; wikariusz katedralny gnieźn. przed 29 VI 1413⁹⁸; kanonik kolegiaty ś. Jerzego na zamku gnieźn. przed 28 IV 1414, 1430⁹⁹; prepozyt wieluński rezygn. przed 24 XI 1417 na rzecz Mikołaja Borkowica notariusza królewskiego w zamian za altarię ś. Marcina w katedrze¹⁰⁰.

b) Prokurator kapituły w sprawie z prepozytem Mikołajem Strosbergiem 1408¹⁰¹; surogat oficjałów Mikołaja Strzeszkowica, Benedykta z Modły i Włady-

⁹² KDW XI, indeks, s. 365.

⁹³ *Album studiosorum*, s. 14.

⁹⁴ KDW XI, nr 1866.

⁹⁵ B 14, k. 2v, 13v, 20 v = ACap. I, nr 1457, k. 24v = ACap. I, nr 1485, k. 29 = ACap. I, nr 1500.

⁹⁶ B 14, k. 29v-30.

⁹⁷ KDW V, nr 138, s. 140; 11 I 1439 z tytułem plebana w Strzyżewie wspomniany został Stanisław z Rudzicy (KDW X, nr 1472), który zmarł jeszcze w tym samym roku, przed 8 XII (KDW X, nr 1483) – 8 I 1440 klaryski gnieźnieńskie prezentowały na tę parafię kanonika gnieźnieńskiego Jarosława Kąkolewskiego (KDW X, nr 1487).

⁹⁸ KDW XI, nr 1883.

⁹⁹ KDW V, nr 231; XI, nr 1889, 1908; AAG, *Excerpta ex actis consistorii Gnesnensis 1404-1487* (ACap. I, B 887), k. 85v.

¹⁰⁰ ACap. II, nr 78-79; BP IV, nr 23, 28, 1011.

¹⁰¹ KDW V, nr 138.

sława Oporowski¹⁰²; prefekt budowy katedry gnieźnieńskiej przed 23 IX 1411 – co najpóźniej do 21 X 1422¹⁰³; prokurator klarysek gnieźnieńskich¹⁰⁴.

6. † Po 10 II 1430¹⁰⁵.

1. **Andrzej s. Boguszy z Kruszyna** na Kujawach (k. Brześcia lub Bydgoszczy)¹⁰⁶.

2. Student Uniwersytetu Krakowskiego 1402¹⁰⁷.

3. Notariusz konsystorza gnieźn. przed 14 XII 1407¹⁰⁸; wikariusz gnieźn. przed 1412, altarysta gnieźn. 1412¹⁰⁹; wpisany do gnieźnieńskiej księgi admisji 1425¹¹⁰.

4. **Notariusz kapituły 1412-1422**

Recyp. na urząd notariusza kapituły jako kleryk diecezji włocławskiej i notariusz publiczny 23 X 1412¹¹¹, zrezygnował między 25 IV 1422 a 10 VIII 1422¹¹².

5. a) Wikariusz wieczysty w katedrze gnieźn. przed 1412; altarysta gnieźn.

¹⁰² KDW VII, nr 729; VIII, nr 975; A. G ą s i o r o w s k i, I. S k i e r s k a, *Średniowieczni oficjałowie gnieźnieńscy*, s. 69 – 70.

¹⁰³ 23 IX 1411 po raz pierwszy został wspomniany jako prefekt budowy, 21 X 1422 kapituła wyznaczyła delegację do wysłuchania jego sprawozdania (B 14, k. 16, 96).

¹⁰⁴ Zob. obszerny wpis w graduale klarysek gnieźnieńskich podsumowujący gospodarczą działalność Mikołaja Goszczyńskiego jako prokuratora klarysek i prefekta kościoła katedralnego (MPH V, s. 957).

¹⁰⁵ Jeszcze 8 i 10 II 1430 roku jako pleban w Strzyżewie i kanonik ś. Jerzego sprzedawał dziesięciny należące do swoich beneficjów, 11 I 1439 plebanem w Strzyżewie był już Stanisław z Rudzicy (*Excerpta*, k. 85v; KDW X, nr 1472). 2 V 1443 arcybiskup Wincenty Kot wraz z kapitułą zatwierdzili ugodę zawartą między klaryskami gnieźnieńskimi a zmarłym Mikołajem Goszczyńskim – obecny był przy tym Mikołaj Jordanowski, nowy pleban w Strzyżewie i prokurator klarysek: *procurator monialum* (B 14, k. 227v).

¹⁰⁶ Zob. KDW XI, indeks, s. 399. Wszystkie informacje nie opatrzone przypisami pochodzą z biogramu Andrzeja z Kruszyna w katalogu A. Gąsiorowskiego, s. 17, nr 47.

¹⁰⁷ *Album studiosorum*, s. 18.

¹⁰⁸ KDW XI, nr 1866.

¹⁰⁹ RG III, kol. 47: 12 V 1412 otrzymał prowizję papieską na altarię ś. Trójcy, NMP i Apostołów w katedrze gnieźn. nadaną mu już wcześniej przez Mikołaja Strzeszkowica administratora sede vacante, w formule non obstante wymieniono wikarię gnieźn. i ekspektatywę na kanonie i beneficjum należące do kolacji arcybiskupa i kapituły gnieźn.

¹¹⁰ A. G ą s i o r o w s k i, *Notariusze publiczni*, s. 17, nr 47. Pozostały po nim 3 oryginalne instrumenty notarialne, zob.: *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. I, wyd. S. M. S z a c h e r s k a, Warszawa 1975, nr 90; KDW V, nr 371; *Akta unii Polski z Litwą*, nr 53.

¹¹¹ B 14, k. 30: *Ego Andreas de Crosyno Bogussy clericus Wladislaviensis dyocesis publicus imperiali auctoritate notarius per dominos capitulariter congregatos... receptus sum in notario Capituli*.

¹¹² Brak kart w metryce uniemożliwia dokładniejsze określenie momentu rezygnacji Andrzeja – ostatnie zapiski pisane jego ręką pochodzą z 25 IV 1422 (k. 91v), pierwsze datowane zapiski jego następcy – z 10 VIII 1422 (k. 95v).

1412; pleban we wsi kapitulnej Ostrowite 1417 (prow.)¹¹³; pleban w Słupcy 1425¹¹⁴; kanonik łączycycki przed 2 V 1433¹¹⁵.

b) Notariusz arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca 1425¹¹⁶, podkanclerzy dworu arcybiskupa 1429, 1432¹¹⁷.

6. † Po 2 V 1433¹¹⁸.

1. **Marcin s. Pawła z Gołocic** (w ziemi łączycyckiej)¹¹⁹.

3. Świadek w konsystorzu gnieźn. już 1412; notariusz imperiali auctoritate przed 28 IV 1414¹²⁰, wpisany do gnieźnieńskiej księgi admisji 1420; wikariusz gnieźn. przed 1 VII 1418, pleban w Sławęcinnie przed 29 IV 1421¹²¹.

4. **Notariusz kapituły 1422 – 1434**

Funkcję notariusza kapituły objął między 25 IV 1422 a 10 VIII 1422¹²², zrezygnował między 24 IV 1434 (ostatnie zapiski wpisane jego ręką) a 30 IV 1434 (pierwsze zapiski wpisane ręką jego następcy)¹²³.

5. a) Wikariusz gnieźn. 1418.

6. † Po 24 IV 1434.

1. **Adam s. Zawiszy ze Smolic** (w ziemi łączycyckiej)¹²⁴.

2. Student Uniwersytetu Krakowskiego 1426¹²⁵.

¹¹³ RG IV, kol. 76: prowizja papieska na parafię w Ostrowitem z 7 XII 1417; B 14, k. 79 (25 X 1419), 88 (29 IV 1421) – wspomniany jako pleban tamże.

¹¹⁴ KDW V, nr 417, KDW IX, nr 1064.

¹¹⁵ 2 V 1433 świadkami zatwierdzenia przez kapitułę ugody między kanonikiem gnieźn. Sędkiem *de Nyedabil* i jego wikariuszem Adamem ze Smolic byli kanonicy łączycyccy Dzierław Borzymowski i Andrzej Kruszyński: *presentibus dominis Derslao Borzymowsky et Andrea Crosinsky canonicis Lanciciensis* – ten ostatni tożsamy zapewne z Andrzejem s. Boguszy z Kruszyna. Jest to zarazem ostatnie znane jego wystąpienie (B 14, k. 147v).

¹¹⁶ ACap. II, nr 189.

¹¹⁷ KDW XI, nr 1996.

¹¹⁸ Zob. przypis 10.

¹¹⁹ Zob. KDW XI, indeks, s. 364. Wszystkie informacje nie opatrzone przypisami pochodzą z biogramu Marcina z Gołocic w katalogu A. Gąsiorowskiego, s. 41, nr 330.

¹²⁰ Zachowało się 5 instrumentów notarialnych opatrzonych jego znakiem, zob. KDW V, nr 231 (28 IV 1414), 371 (26 IV 1423), 380 (12 XII 1423), 435 (29 IV 1426), 474 (10 XII 1427).

¹²¹ KDW XI, nr 1904; B 14, k. 88v.

¹²² 25 IV 1422 urzędował jeszcze dawny notariusz, Andrzej z Kruszyna (k. 91v), zapiski na karcie 95 – 95v prowadził już Marcin z Gołocic (95v – data 10 VIII 1422), między wspomnianymi kartami zieje wyrwa 3 kart XVIII – wiecznej numeracji i aż 7 kart numeracji XV-wiecznej. Mieściły one zapewne akta recepcji Marcina.

¹²³ B 14, k. 149v -150.

¹²⁴ Zob. KDW XI, indeks, s. 458; A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni*, s. 14, nr 5.

¹²⁵ *Album studiosorum*, s. 63.

3. Notariusz publiczny imperiali auctoritate wpisany do gnieźnieńskiej księgi admisji 1428¹²⁶; wikariusz gnieźn. i pleban w Zabartowie (na Krajnie) przed 25 XI 1432¹²⁷.

4. Notariusz kapituły 1434-1447, 1448-1449

Urząd notariusza objął między 24 IV 1434 (ostatnie zapiski Marcina z Gołocic) a 30 IV 1434 (pierwsze zapiski pisane jego ręką), najprawdopodobniej z protekcji arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca¹²⁸. 4 V 1434 płacił kapalia w imieniu Dzierśława i Jana Rytwiańskich wnuków stryjecznych arcybiskupa¹²⁹. 9 XII 1440 otrzymał 4 grzywny pensji i 2 grzywny za podróż na zjazd i synod w Łęczycy¹³⁰. 26 IX 1447 ustanowił prokuratorów dla obejmowania w swoim imieniu wakujących beneficjów, 30 IX 1447 wydzierżawił za 100 florenów przyszłoroczne dochody swej altarii katedralnej i kościoła ś. Michała w Gnieźnie Sławnikowi z Radziałkowa¹³¹ – po czym udał się do kurii rzymskiej w sprawie kanonii łeczyckiej.

Wrócił przed 24 IV 1448 – prowadził już zapiski z wiosennej kapituły generalnej¹³². Urząd notariusza kapituły pełnił do 27 XI 1449, kiedy przyjęto na jego miejsce Mikołaja z Czechła¹³³.

5. a) Wikariusz gnieźn. i pleban w Zabartowie przed 25 XI 1432; pleban kościoła ś. Michała w Gnieźnie 1443 – co najmniej do 1449¹³⁴; altarysta gnieźn. przed 1447¹³⁵; kanonik łeczycki przed 3 XI 1448 – co najmniej do 10 IX 1453¹³⁶.

6. † Przed 11 IX 1455¹³⁷.

¹²⁶ A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni*, s. 14, nr 5. Zachowały się 3 instrumenty notarialne opatrzone jego znakiem: KDW V, nr 530; X, nr 1457; ZDKDK II, nr 364.

¹²⁷ KDW XI, nr 1997.

¹²⁸ B 14, k. 149v – 150. U dołu strony 149v notatka bez daty o recepcji Adama: *Item domini de voluntate propria receperunt sibi in notarium dominum Adam de Smolicze vicarium perpetuum ecclesie Gneznensis... recepto ab eodem iuramento corporali.*

¹²⁹ B 14, k. 151: *Item ego Adam notarius presentavi a domino Iohanne nepote domini archiepiscopi canonici Gneznensi tres marcas ratione canonicatus et prebende... Item ego Adam notarius solvi pro Derslao marcam cum media domino decano Wladislaviensi procuratori capparum.*

¹³⁰ B 14, k. 218; ACap. I, nr 1706-1707.

¹³¹ B 14, k. 252 – 252v.

¹³² B 14, k. 258 – 258v.

¹³³ B 15, k. 14v.

¹³⁴ J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do 1821*, t. II, s. 249; 6 VIII 1449 jako pleban ś. Michała prowadził w konsystorzu gnieźn. sprawę przeciwko kmieciom z Przeclawia o tamtejszą dziesięcinę (ACap. II, nr 458).

¹³⁵ B 14, k. 252.

¹³⁶ Wspomniany z tym tytułem w metryce 3 XI 1448 (B 14, k. 264v), z akt papieskich wynika, że w latach 1448-1449 prowadził w kurii spór o kanonię łeczycką z kanonikiem poznańskim Janem Czaczem i Piotrem Bieganowskim (BP VI, nr 215). W aktach kapituły łeczyckiej wspomniany po raz ostatni 10 IX 1453, A. Kowalska, *Prataci i kanonicy kapituły łeczyckiej do XV wieku*, Łódź 2000, s. 172 (mps rozprawy doktorskiej).

¹³⁷ 11 IX 1455 została asygnowana suplika Jana Kraśnicy o kanonię łeczycką wakującą po śmierci Adama ze Smolic (BP VI, nr 933).

1. **Michał s. Jerzego z Gniezna**¹³⁸.

3. Notariusz imperiali auctoritate wpisany do gnieźnieńskiej księgi admisji 1439; spisuje dokument w Gnieźnie 6 III 1448¹³⁹.

4. **Notariusz kapituły 1447-1448** (w zastępstwie Adama ze Smolic)

Recypowany 24 X 1447¹⁴⁰, zapiski w metryce kapitulnej prowadził już od 7 X 1447¹⁴¹, zrezygnował przed 24 IV 1448, kiedy wrócił Adam ze Smolic¹⁴².

¹³⁸ A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni*, s. 47, nr 405.

¹³⁹ ZDKDK II, nr 513.

¹⁴⁰ B 14, k. 254v: *Item... in loco capitulari capitulariter congregati unanimiter consencientes habitis inter se aliquibus tractatibus dominum Michaelem Gregory elegerunt in suum notarium... et eidem de eodem graciose providerunt.*

¹⁴¹ B 14, k. 253.

¹⁴² B 14, k. 258.